

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 czerwca 2014 r. (data prezentaty) powód (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. kwoty 51.795,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od poszczególnych kwot i dat oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego tytułem świadczenia usług magazynowych na podstawie zawartej umowy z dnia 06 marca 2012 roku za okres od czerwca 2013 roku do czerwca 2014 roku (pozew k. 2-7).

W dniu 27 czerwca 2014 r. referendarz sądowy w tut. Sądzie, działając w sprawie o sygn. XVI GNc 3736/14, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. (nakaz k. 102).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 16 lipca 2014 r. (data nadania w urzędzie pocztowym) pozwany zaskarżył powyższy nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu sprzeciwu podniósł zarzut braku podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego roszczenia, a to z uwagi na skuteczne rozwiązanie zawartej z powodem umowy, w oparciu o procedurę określoną w paragrafie 18.5 tejże umowy. Umowa przewidywała 30 dniowy okres wypowiedzenia, zatem skoro oświadczenie o wypowiedzeniu doręczono w dniu 26 marca 2013 roku, to umowa uległa rozwiązaniu z dniem 25 kwietnia 2013 roku. (sprzeciw k. 109-111).

W dalszym piśmie z dnia 05 grudnia 2014 roku powód podniósł zarzut nieskuteczności oświadczenia o wypowiedzeniu umowy z uwagi na brak umocowania pełnomocnika pozwanego do złożenia takiego oświadczenia oraz brak spełnienia przesłanek procedury określonej w paragrafie 18.5 umowy oraz należytego wywiązywania się przez powoda z warunków zawartej umowy (dalsze pismo k. 142-148).

W kolejnym piśmie z dnia 05 stycznia 2015 roku pozwany uzasadniał własną interpretację postanowień umowy art. 18.5 oraz załączył szczegółową tabelę zawierającą naruszenia przez powoda warunków umowy wraz z dokumentacją mailową (k. 162-169).

W odpowiedzi na zarządzenie Przewodniczącego z rozprawy z dnia 06 maja 2015 roku, pozwany usystematyzował treść tabeli do poszczególnych maili – składając ponownie pismo z dnia 25 maja 2015 roku (k. 299-301).

Do powyższego pisma szczegółowo odniósł się powód w treści ostatniego pisma przygotowawczego z dnia 08 czerwca 2015 roku (k. 369-374).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 06 marca 2012 roku (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. zobowiązała się do świadczenia na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. usług logistycznych polegających na magazynowaniu (tj. m.in. składowaniu, rozładunku, przyjęcia towaru, przechowywaniu i ochrony towaru kontrahenta) oraz transporcie (tj. m.in. realizacji transportu towarów z magazynu do odbiorców kontrahenta) towarów obejmujących produkty z zakresu deratyzacji, dezynsekcji oraz dezynfekcji, w zamian za wynagrodzenie płacone przez (...) Sp. z o.o. we W. zgodnie z zasadami określonymi w załączniku 3 do zawartej umowy. Opłaty miały być płacone w pełnej wysokości w terminie 30 dni od dnia wystawienia faktury przez (...) S.A. w W. (art. 12 umowy). Strony uzgodniły zarówno wysokość opłat za usługi magazynowe jak i transportowe. Wysokość opłat z tytułu usług magazynowych była uzależniona od ilości faktycznie składowanego towaru, przy założeniu tzw. „minimum logistycznego” w wysokości 180 miejsc paletowych w stosunku miesięcznym, równoważność składowania których (...) Sp. z o.o. zobowiązana była zapłacić, niezależnie od faktycznie posiadanego na magazynie (...), towaru (załącznik 3 do umowy Cennik k. 40, **okoliczności bezsporne**; poparte: zeznania świadka M. M. (1), k. 398, świadka M. C. (1) k 405). Stawki magazynowe miały być indeksowane na początku każdego roku kalendarzowego wg. oficjalnej informacji (...), w związku ze zmianami kosztów zatrudnienia pracowników magazynowych. Wysokość stawek usług transportowych i magazynowych była

uzależniona również od tzw. „przepływów materiałowych” tj. ilości składowanego i transportowanego towaru. W czasie negocjacji umowy, strony poczyniły ustalenia w zakresie wysokości stawek świadczonych przez (...) usług, w oparciu o zakładane wielkości w zakresie przepływów materiałowych wskazywane przez (...) Sp. z o.o. I tak ustalono wielkości przepływów minimalne i maksymalne w stosunku rocznym wejścia towarów do magazynu, składowania towaru, komisjonowania oraz wyjścia z magazynu. Wielkości te były wyrażone liczbowo w formie tabeli w Załączniku numer 4 do umowy (k. 43-44). W negocjacjach związanych z zawieraniem umowy, w tym ustaleniem stawek cen usług logistycznych uczestniczył: ze strony V. T. O., zaś R. M. M. (2) oraz M. C. (1). T. O. był również pełnomocnikiem V. przy zawieraniu umowy oraz osobą uczestniczącą w realizacji jej postanowień. Strony przewidziały również, iż w przypadku istotnych różnic w stosunku do założonych przepływów materiałowych, określonych w Załączniku nr 4 oraz wzrostu kosztów wynikającego ze wzrostu m.in. podatków, innych należności publicznoprawnych, zmiany przepisów prawa, wzrostu cen energii, kosztów utrzymania, stawek ubezpieczenia, cen zakupu towarów lub usług, obie strony spotkają się niezwłocznie aby uzgodnić nowe stawki za usługi (paragraf 12.7 umowy k. 35). W październiku 2012 roku doszło do spotkania, zainicjowanego przez T. O., którego przedmiotem miała być negocjacja stawek świadczonych usług. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele R. D. M. oraz M. K.. T. O. chciał obniżenia stawek, powołując się na stosowane przez innych operatorów logistycznych niższe stawki oraz wzrost przepływów materiałowych w stopniu przekraczającym poczynione przy zawieraniu umowy założenia. Przedstawił dokument analityczny zawierający dane w postaci przepływów materiałowych, z którego wynikał wzrost niektórych podkategorii (z 4 głównych kategorii tj. wejścia towarów do magazynu, składowania towaru, komisjonowania oraz wyjścia z magazynu), w tym wzrostu ilości palet na poziomie 30 % (z kategorii wejścia do magazynu) oraz liczby dokumentacji WZ i zamówień na poziomie ok. 300% (z kategorii komisjonowanie). (**dowód:** dokumentacja mailowa k. 149-152, dokument analityczny k. 170, zeznania świadków: częściowo T. O. k. 288, M. M. (3) k. 400). R. nie wyraził zgody na zmianę stawek. W dokumentacji mailowej powołał się na uzgodnienia w zakresie kalkulacji wysokości stawek na czas obowiązywania umowy, czyli 3 lata, obliczonych na podstawie danych otrzymanych od (...) Sp. z o.o. Mimo wszystko R. poinformował, iż dokonał ponownej analizy przepływu towarów, która w jego przekonaniu pozostawała na poziomie założeń przyjętych do kalkulacji. Podobnie w przypadku założeń przyjętych w przypadku stawek transportowych, gdzie czynnikiem współdecydującym o ich wysokości był rodzaj odbiorów V. Sp. o.o. Chodziło o odbiorów sieci handlowych, w przypadku których R. nie pobierał dodatkowych opłat za dostawy do sieci, w przeciwieństwie do innych firm. Zaproponowano za to odejście od indeksacji stawek za rok 2013 i wyrażono wolę dalszej współpracy. (**dowód:** mail k. 154). W odpowiedzi na powyższe, przedstawiciel V., T. O. nie był zainteresowany kontynuowaniem umowy, wręcz przeciwnie wnosił o opracowanie możliwości zakończenia jej obowiązywania i przejścia do innego operatora (**dowód:** mail k. 153). W późniejszym czasie nie było żadnych szczegółowych propozycji ze strony V. ani R., zgodnego rozwiązania umowy przed zakończeniem czasu jej obowiązywania (**bezsporne**).

Umowa przewidywała obowiązki stron w zakresie sposobu magazynowania i transportu towarów. Obowiązkiem V. było wysyłanie zlecenia zawierającego informacje o rodzaju, ilości i miejscu przeznaczenia towarów, które miały być we właściwym terminie przesłane do magazynu. Zadaniem R. był natomiast rozładunek, przechowywanie, wydawanie i transport towarów, zgodnie z instrukcjami otrzymanymi od V., o ile te były zgodne z procedurami przyjętymi w załącznikach do umowy (paragraf 4.4.1 i 5.2 umowy k. 31). I tak umowa przewidywała poziom oceny terminowości dostaw R. w oparciu o „współczynnik terminowości dostaw”, który w danym okresie rozliczeniowym (wynoszącym 1 miesiąc), powinien osiągnąć poziom 96 %. Była to wynikowa ilość dostaw wykonanych w terminie (w miesięcznym okresie rozliczeniowym), w stosunku do całkowitej liczby dostaw w tym samym okresie. Strony ustaliły, iż w przypadku wypracowania przez R. pełnego 1 % powyższej ustalonego współczynnika terminowości (czyli powyżej 96 %), ten otrzyma od V. „bonus” w tej właśnie wysokości. Za pełen 1% poniżej ustalonego współczynnika, R. obniżała wartość faktury za usługi transportowe o tę wartość. Zasada „bonus-malus” obowiązywała do wskaźnika terminowości wynoszącego maksymalnie 90 % i była doliczana lub odliczana od każdej faktury wystawianej przez R. w comiesięcznym okresie rozliczeniowym. Współczynniki terminowości dostaw były obliczane, analizowane i wysyłane do (...) Sp. z o.o. w każdym okresie rozliczeniowym, a ta nie zgłaszała z tego tytułu zastrzeżeń. W okresie od zawarcia umowy tj. marca 2012 roku do kwietnia 2013 roku tj. 14 okresach rozliczeniowych, dwukrotnie współczynnik terminowości dostaw spadł poniżej 96 %, w lipcu 2012 roku – 93,75 % oraz w sierpniu 2012 roku – 95,74 %; dziesięciokrotnie był na poziomie 100% terminowości dostaw (w marcu i czerwcu 2012 roku oraz od września

2012 roku do kwietnia 2013 roku), zaś dwukrotnie powyżej 96 % (kwiecień i maj 2012 roku). W żadnym miesiącu współczynnik nie był na poziomie 90% ani mniejszym. Za miesiące lipiec i sierpień 2012 roku obniżono wartość faktury za usługi transportowe na korzyść (...) Sp. z o.o. (**okoliczności bezsporne**; poparte: załącznik nr 3 k. 41-42, tabela terminowości dostaw k. 375, 376, zeznania świadka T. O. k. 289, M. M. (4) k. 400, M. C. (2) k. 401.). **W marcu 2012 roku** na 9 zleceń transportowo, wszystkie były realizowane terminowo, współczynnik 100%; **w kwietniu 2012 roku** na 107 zleceń transportowych, dwa zostały zrealizowane nieterminowo z winy R., co dało współczynnik **98,13%** (dostawa do T. z 10 kwietnia 2012 roku tabela k. 171, **załącznik nr 4** k. 306, dostawa do I. z 26 kwietnia 2012 roku tabela k. 171, **załącznik nr 5** k. 307-309;); **w maju 2012 roku** na 81 zleceń transportowych, również dwa zostały zrealizowane nieterminowo z winy R., co dało współczynnik **97,53%** (dostawa H. z 14 maja 2012 roku, tabela k. 171, **załącznik nr 6** k. 310-311, dostawa Bonus z 25 maja 2012 roku tabela k. 171, **załącznik nr 7** k. 312-313); **w czerwcu 2012 roku** 50 zleceń transportowych - wszystkie zlecenia zrealizowane terminowo, współczynnik **100%**; **w lipcu 2012 roku** na 64 zlecenia transportowe, 4 zostały zrealizowane nieterminowo, co dało współczynnik **93,75%** (dostawa S. z dnia 12 lipca, tabela k. 172 **załącznik nr 9**, dostawa DIM z 18 lipca tabela k. 171, załącznik nr 10, dostawa Netto K. z 23 lipca 2012 roku tabela k. 171, **załącznik nr 11**); **w sierpniu 2012 roku** na 47 zleceń transportowych 2 zostały zrealizowane nieterminowo, co dało współczynnik **95,74%** (dostawa S. M. z 10 sierpnia 2012 roku, tabela k. 171, **załącznik nr 12**) **w wrześniu 2012 roku** 38 zleceń transportowych - wszystkie zlecenia zrealizowane terminowo, współczynnik **100%**; **w październiku 2012 roku** na 15 zleceń transportowych, 1 zrealizowane m.in. nieterminowo; współczynnik obliczono na **100 %** (dostawa H. z 25 października 2012 roku awizacja na 17.00, a towar miał dojechać do 15.00, tabela k. 173, **załącznik nr 15** k. 326-328); **w listopadzie 2012 roku** 6 zleceń transportowych - wszystkie zlecenia zrealizowane terminowo współczynnik **100%**; **w grudniu 2012 roku** 5 zleceń transportowych - wszystkie zlecenia zrealizowane terminowo współczynnik **100%**; **w styczniu 2013 roku** 1 zlecenie transportowych - zrealizowane terminowo współczynnik **100%**; **w lutym 2013 roku** 4 zlecenia transportowe - wszystkie zrealizowane terminowo, współczynnik **100%**, **w marcu 2013 roku** 23 zleceń transportowych, 1 zrealizowane nieterminowo; współczynnik obliczono na **100 %** (dostawa R. S. z 11 marca 2013 roku tabela k. 128, 174, załącznik nr 16); **w kwietniu 2013 roku** 12 zleceń transportowych, 1 zrealizowane nieterminowo; **współczynnik obliczono na 100 %** (dostawa K. z 09 kwietnia 2013 roku, załącznik nr 18). W sumie, w okresie od marca 2012 roku do kwietnia R. zrealizował 462 zlecenia transportowe, z czego 11 nieterminowo.

Poza powyższymi przypadkami nieterminowych realizacji transportów, trzykrotnie zdarzyły się sytuacje związane z realizacją zlecenia przez R. niezgodnie ze złożonym zamówieniem. Dotyczyło to transportu towaru samochodem bez zamówionej windy, wózka podnośnikowego oraz załadunku towaru na dwie, zamiast trzy palety. Sytuacje z windą związane były z dostawą do firmy (...) z 02 kwietnia 2012 roku (**dowód:** tabela k. 171, załącznik nr 2 k. 303-304) oraz dnia 25 października 2012 roku (dotyczy również nieterminowego transportu towaru; tabela k. 173, załącznik nr 15 k. 326-328). Sytuacja z paletami dotyczyła transportu do formy Bonus z 31 maja 2012 roku (tabela k. 171, załącznik nr 8 k. 314).

W większości przypadków transporty towarów (...) Sp. z o.o. były realizowane do różnych odbiorców jednocześnie tj. jednym transportem. Był to tzw. transport drobnicowy. Jeśli kierowca dysponował odpowiednim czasem aby zdążyć zrealizować transport do pozostałych odbiorców, mógł poczekać z towarem na rozładunek w przypadku opóźnienia u konkretnego odbiorcy. Wówczas naliczano dodatkowe koszty związane z przestojem pojazdu. W umowie strony nie przewidziały obowiązku R. oczekiwania przez kierowcę na rozładunek towaru. (**dowód:** umowa załącznik nr 3 Cennik, k. 42, zeznania świadka M. C. (1) k. 406). W sierpniu 2012 roku zdarzyła się sytuacja, kiedy to kierowca R. opuścił kolejkę oczekiwania na rozładunek towaru aby zdążyć do pozostały odbiorców (dostawa K. – K. tabela k. 171, załącznik nr 13 k. 323-324).

(...) Sp. z o.o. była również odpowiedzialna za ilość towaru, od momentu jego przyjęcia do magazynu aż do chwili jego załadunku/wydania z magazynu lub dostarczenia podmiotowi wskazanemu przez (...) Sp. z o.o. w przypadku wykonywania usług transportowych (paragraf 3.1 umowy k. 30). Oznaczało to, iż dopiero na magazynie ilość towaru mogła zostać zweryfikowana zgodnie ze złożonym zleceniem. Kurierzy nie mieli uprawnień aby przed rozładunkiem weryfikować ilość dostarczanego na magazyn towaru, także w razie jego dostarczania do klienta, odbiorcy (...) Sp. z

o.o. . Takie obowiązki pracowników R. nie wynikały również z umowy. W razie nadwyżki towaru, R. przejmował tę nadwyżkę na magazyn, na własny koszt. (...) Sp. z o.o. nie była z tego tytułu obciążana jakimikolwiek kosztami (dowód: zeznania świadka M. C. (1) k. 406, K. J. k. 409). W okresie trwania umowy nadwyżki towaru zdarzyły się w kilku przypadkach, tj. dostawa do firmy (...) marca i K. 30 marca 2102 roku (tabela k. 171, załącznik nr 3 k. 305), dostawa do firmy (...) 02 kwietnia 2012 roku (również dotyczy sytuacji z windą; tabela k. 171, załącznik nr 2 k. 303-304), dostawa do firmy (...) z dnia 05 czerwca 2012 roku (tabela k. 171, potwierdzenie – pismo powoda ad. 8 k. 119v), dostawa do firmy (...) z dnia 11 lipca 2012 roku (tabela k. 172, załącznik nr 9 k. 315-316, potwierdzenie – pismo powoda ad. 8 k. 119v), dostawa do firmy (...) 21 sierpnia 2012 roku (tabela k. 172, załącznik nr 14 k. 325). W 2013 roku nie odnotowano żadnych błędów ilościowych towaru (pismo powoda ad. 8 k. 119v).

Strony uzgodniły również szczegółową procedurę magazynowania towaru, zgodnie z zasadą (...), czyli „pierwsze weszło, pierwsze wyszło”. Chodziło o to, aby najstarsze przyjęte na magazyn towary, jako pierwsze go do opuszczały, niezależnie od daty przydatności do użycia. To ostatnie oznaczało obowiązywanie innej zasady tzw. (...), gdzie znaczenie miała właśnie terminowość produktu, niezgodniona pomiędzy stronami w umowie. Uzgodniono, iż przesunięcia magazynowe towaru oraz rozmieszczenia nowych produktów z dostaw miało następować na niezajęte lokalizacje, tak aby uniknąć złamania zasady (...). Towar jednorodząjowy z tą samą datą przetransportowania do magazynu, miał znajdować się w jedynym i tym samym miejscu na tych samych paletach, na których przybył wraz z transportem. Nie powinno dokonywać się tak przesunięć w zakresie towaru z palet, jak i samych palet. (paragraf 02. zarządzenia zapasami załącznika nr 5 do umowy k. 46). Podobnie w zakresie składowania w systemie regałowym. Niedozwolone było dokładanie nowych dostaw towarów na zajęte miejsca, tak aby zapewnić zgodność z zasadą (...) (**dowód:** paragraf 3.5 załącznika nr 5 do umowy k. 50, zeznania świadka M. M. (2) k. 399). Pomimo powyższych ustaleń, T. O. zwrócił się do pracowników R. o dokonanie konsolidacji towaru, tj. przeniesienie mniejszej ilości towaru, z jednych lokalizacji, na inne, tam gdzie towar tego samego asortymentu znajdował się w większej ilości. Chodziło o zmniejszenie ilości zajmowanych miejsc magazynowych, a przez to i kosztów magazynowania, składowania towaru. Pracownicy R., działając na mailowe polecenie T. O. podjęli próbę konsolidacji niektórych towarów, ostatecznie bez porozumienia. Okazało się, iż poprzez podejmowane próby przenoszenia towaru, częściowo w tych samych lokalizacjach zaczął pojawiać się towar z różnymi datami przydatności. Pracownicy R. informowali o tym T. O., iż konsolidacja może odbywać się tylko w obrębie tej samej daty przydatności. Pytano również na jakiej podstawie wnosi o dodawanie nowoprzyjętych do magazynu produktów do istniejących lokalizacji. T. O. wskazywał jedynie, iż konsolidacja dotyczy przesunięcia 44 palet z lokalizacji dv1 do dv 26 oraz, iż pracownicy R. mają sprawdzić najmlodsza datę dla każdej palety konsolidowanego towaru. Wskazywał, iż towar jest własnością (...) Sp. z o.o. i to ona decyduje w przedmiocie przeznaczenia i rozmieszczenia towaru w magazynie. Oczekiwał realizacji zleceń zgodnie z dyspozycją. Pracownicy R. podjęli próbę dokonania takiej konsolidacji z końcem listopada 2012 roku. T. O. nie uznał tej konsolidacji za przeprowadzoną prawidłowo (**dowód:** dokumentacja mailowa k. załącznik nr 19, 27, 29, 30, 32 k. 398-399, 357-358, 360-363, 365, zeznania świadka M. C. (1) k. 403, K. J. k. 408-409).

W celu uniknięcia różnic magazynowych w stanach informatycznych strony uzgodniły, iż R. codziennie będzie przysyłać raporty stanu magazynowego na zakończenie operacji w dniu poprzednim, raport wejść i wyjść z magazynu, a raz w tygodniu na życzenie V. ma dochodzić do porównania kartotek systemowych. W przypadku stwierdzenia rozbieżności, R. miał sporządzić notatkę dotyczącą niezgodności i przekazać ją przedstawicielowi V., zaś w przypadku trudności w uzgodnieniu stanów magazynowych inwentaryzując danej grupy produktów i ponownie uzgodnić stan magazynowy (paragrafy 7.5-7.7. umowy k. 33). R. miał przysyłać do V. codzienne raporty stanu magazynowego poprzez maila. Obowiązkiem V. była weryfikacja otrzymywanych danych o stanie magazynowym i natychmiastowe poinformowanie R. o rozbieżnościach w stanie magazynowym, w oparciu o posiadane przez V. dokumenty. W okresie obowiązywania umowy od marca 2012 roku do kwietnia 2013 roku R. nie przesyłał 23 dziennych raportów stanu magazynowego towarów; w kwietniu 2012 roku – 2, uzupełnione po wezwaniu w marcu 2013 roku, w maju 2012 roku – 1, uzupełniony po wezwaniu w marcu 2013 roku, w lipcu 2012 roku -1, , w sierpniu 2012 roku – 3, uzupełnione po wezwaniu w marcu 2013 roku, we wrześniu 2012 roku -2, 1 uzupełniony po wezwaniu w marcu 2013 roku, w październiku 2012 roku – 7, 4 uzupełnione po wezwaniu w marcu 2013 roku, w listopadzie 2012 roku – 3, 2 uzupełnione po wezwaniu w marcu 2013 roku, w grudniu 2012 roku – 2, uzupełnione po wezwaniu w marcu 2013 roku.

Ostatecznie w 14 – miesięcznym okresie rozliczeniowym nie uzupełniono 10 dziennych raportów stanu magazynowego (1 w maju, 1 lipcu, 3 sierpniu, 1 wrześniu, 3 październiku, 1 listopadzie 2012 roku (**okoliczności bezsporne**; poparte tabela k. 171-175, zeznania świadka M. C. (1) k. 404).

Pracownicy R. reagowali na zgłoszenia niezgodności stanów magazynowych zgłaszane przez V. i próbowali wyjaśniać rozbieżności. V. nie zgłaszała nieprawidłowości na bieżąco, lecz oczekiwała stałej kontroli R. dbania aby stan magazynowy był zgodny z zapisami kontrolnymi i rzeczywistym jego stanem. Przykładowo w listopadzie wносиła o przedstawienia zestawienia przyrostu towarów począwszy od września 2012 roku, a to z uwagi na wątpliwości co do ostatniego zestawienia przesłanego przez R.. W odpowiedzi na powyższe, wskazano na bieżącą konieczność weryfikacji przesyłanych raportów, zawierających zestawienia operacji, stanów magazynowych oraz dokumentacji do dostaw. Zaznaczono, iż udzielanie wyjaśnień, w odpowiedzi na wątpliwości co do określonego zestawienia po dłuższym czasie, jest właśnie z uwagi na ilość towaru, upływ czasu, a nadto postanowienia umowne utrudnione. (dowód: zeznania świadka M. C. (1) k. 404, dokumentacja mailowa załącznik nr 22 k. 347-348, załącznik nr 23, k. 349-350). Zdarzały się również sytuacje braku współpracy V. w rozpoznawaniu zgłaszanych przez niech reklamacji. R. nie mógł dokonać kompleksowego sprawdzenia poprawności sporządzonego zestawienia, bazując wyłącznie na swoich materiałach. Wzywał więc do przesyłania oryginalnych zleceń przyjęcia i wydania towaru, tak aby zweryfikować gdzie i jaki błąd wkraśl się do zestawienia a następnie dokonania jego naprawy. O powyższym informował V. zaznaczając wyraźnie jakie dokumenty są niezbędne do rozpoznania reklamacji (**dowód**: dokumentacja mailowa załącznik nr 25 k. 353). Zdarzyły się sytuacje związane z ponadstandardowym zwrotem towarów z sieci T.. W tym czasie faktycznie stan na magazynie różnił się od stanu raportowego, jednakże rozbieżności w tym zakresie zostały wyjaśnione. Towar faktycznie znajdował się na magazynie (...), a V. nie poniósł z tytułu tych nadwyżek jakiegokolwiek szkody. Koszty nadwyżkowego towaru poniósł R. (**dowód**: maile załącznik nr 26 k. 354-356).

Zgodnie brzmieniem paragrafu 18.5 umowy, każdej ze stron przysługiwało prawo do rozwiązania umowy za pisemnym oświadczeniem z zachowaniem 1 – miesięcznego okresu wypowiedzenia, jeśli druga strona rażąco naruszy którykolwiek z warunków tej umowy i nie naprawi takiego uchybienia w terminie 3 miesięcy od daty otrzymania od drugiej strony pisemnego zawiadomienia z żądaniem naprawienia takiego uchybienia. (umowa k. 37).

W dniu 18 grudnia 2012 roku (...) Sp. z o.o. wystosował do (...) Sp. z o.o. pisemne wezwanie do naprawienia szeregu uchybień w realizacji umowy tj.

- 1) braku renegocjacji stawek za świadczone usługi (art. 12.7 umowy) pomimo obiektywnego wystąpienia przesłanek;
- 2) licznych nieterminowych dostaw towarów do klienta;
- 3) licznych zaniechań w zakresie informowania kontrahenta o nieterminowej realizacji zleceń;
- 4) licznych zaniechań w zakresie informowania kontrahenta o realizacji przyjętych zleceń;
- 5) licznych sytuacji nieterminowego potwierdzania przyjętych zleceń;
- 6) licznych sytuacji realizacji zleceń niezgodnie z ich treścią (poprzez realizację zleceń przy pomocy środków transportu niespełniających wymogów tych zleceń);
- 7) licznych sytuacji realizacji zleceń niezgodnie z ich treścią w zakresie właściwego przygotowania towaru;
- 8) liczne sytuacje błędów ilościowych wydawanego towaru;
- 9) liczne sytuacje braku informowania kontrahenta o sposobie załatwiania reklamacji;
- 10) liczne sytuacje nierzetelnej realizacji zleceń w zakresie rozlokowywania towarów;

- 11) liczne sytuacje nierzetelnej realizacji zleceń w zakresie konsolidacji towarów (pomimo wskazania przez kontrahenta konkretnych terminów na jej dokonanie);
- 12) nie udzielenia wyjaśnień co do płatności za świadczone usługi;
- 13) nieudzielanie informacji w zakresie bieżącej ilości składowanych palet;
- 14) bardzo liczne sytuacje nieterminowego przesyłania raportów magazynowych;
- 15) liczne zaniechania w zakresie przekazywania innej dokumentacji;
- 16) nierzetelne przeprowadzenie liczeń kontrolnych, przy przyjęciu narzędzi i motor, które uniemożliwiają ustalenie rzeczywistego stanu towarów na magazynie.

Przedmiotowe pismo R. otrzymał w dniu 21 grudnia 2012 roku. W dniu 21 stycznia 2013 roku R. wystosował do V. odpowiedź na przedmiotowe pismo, w którym szczegółowo odniósł się do poszczególnych zarzutów i uchybień. (okoliczności bezsporne poparte pismo k. 118, 119-120). W dniu 14 marca 2013 roku R. przesłał pocztą 13 zaległych raportów stanu magazynowego za okres od kwietnia 2012 roku do marca 2013 roku. Ostatecznie w 14 – miesięcznym okresie rozliczeniowym nie uzupełniono 10 dziennych raportów stanu magazynowego (1 w maju, 1 lipcu, 3 sierpniu, 1 wrześniu, 3 październiku, 1 listopadzie 2012 roku (**okoliczności bezsporne**; poparte tabela k. 171-175, zeznania świadka M. C. (1) k., k. 404, T. O. k. 288).

W dniu 22 marca V. złożyła w stosunku do R. pismo w przedmiocie wypowiedzenia umowy z dnia 06 marca 2012 roku. W treści pisma wskazano na nienaprawienie wskazanych uchybień w określonym terminie tj. do 20 marca 2012 roku oraz dalsze dokonywanie naruszeń umowy po doręczeniu wyzwania do ich usunięcia. Uchybienia podzielono na dwie kategorie, **uchybień usuwalne** tj. niewywiązanie się z postanowień umowy w zakresie negocjacji stawek (1, dot. uchybienia nr 1 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku), nieuzupełnienie w całości brakujących raportów magazynowych (2, dot. uchybienia nr 14 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku), nieuzupełnienie pozostałej dokumentacji wynikające z postanowień umowy (3 dot. uchybienia nr 15 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku) oraz **nieusuwalne**, tj. nierzetelne i nieterminowa realizacja zleceń (1 dot. uchybienia nr 2 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku), realizacja zleceń niezgodnie z ich treścią (2 dot. uchybienia nr 6 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku), błędy ilościowe w zakresie wydania towarów w stosunku do treści zleceń (3 dot. uchybienia nr 8 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku), niewykonania zlecenia w zakresie konsolidacji towarów (4 dot. uchybienia nr 11 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku), brak wyjaśnienia w zakresie płatności za świadczone usługi (5 dot. uchybienia nr 12 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku), nieprzekazanie informacji niezbędnych do prawidłowej realizacji zleceń (6).

W odpowiedzi na powyższe, R. nie uznał skuteczności złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy i w piśmie z dnia 16 kwietnia 2013 roku poinformował o dalszym realizowaniu jej postanowień. W piśmie tym stwierdził, iż drobne uchybienia postanowień umowy nie mogą być rozpatrywane w kategoriach rażącego naruszenia warunków umowy i nie mogą stanowić podstawy jej rozwiązania. (pisma k. 127-129).

Za okres od kwietnia 2013 roku do kwietnia 2014 roku R. wystawił faktury VAT na kwotę 51.795,39 zł z tytułu naliczonych należności za składowanie towaru, to jest za minimum logistyczne, z zgodnie z treścią załącznika nr 3 do umowy (cennik, okoliczności bezsporne).

V. nie uiszczała należności z powyższych faktur, dokonując zapłaty części należności za kwiecień 2013 roku – proporcjonalnie do czasu obowiązywania umowy tj. do 25 kwietnia 2013 roku. Podkreśliła, iż brak podstaw do zapłaty pozostały kwot, w tym z minimum logistyczne, z uwagi na nieobowiązywanie umowy. Wezwała do wystawienia faktur korygujących i nienaliczania dalszych obciążeń (faktury, wezwania, pisma k. 55-93, 131-132).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów złożonych do akt sprawy oraz twierdzeń stron co do okoliczności niespornych. Autentyczność złożonych dokumentów nie była kwestionowana.

Dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego, a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, zwracając jednak uwagę, że dokumenty prywatne stanowiły jedynie dowód tego, że określone w nich osoby złożyły oświadczenia treści w nich zawartej. Powyższych ustaleń Sąd dokonał w szczególności w oparciu o postanowienia umowy łączącej strony z dnia 06 marca 2012 roku, załączniki do pism procesowych w postaci dokumentacji mailowej oraz zeznania świadków, w tym T. O., M. C. (1), M. M. (2) oraz K. J., w większości uznane za wiarygodne. Świadkowie zgodnie zeznali na okoliczność podstawy i wysokości obliczonego przez powoda wynagrodzenia, w tym możliwości naliczania opłat za tzw. minimum logistyczne, które wynosiło 180 palet i było niezależne od faktycznie składowanego przez pozwanego towaru. Byli również zgodni w większości co do przebiegu współpracy, w tym opisu poszczególnych zdarzeń, z różnicą dotycząca ich oceny. Świadkowie M., C. i J. potwierdzili obowiązującą między stronami zasadę (...), czego ona dotyczyła oraz jaki miała ona związek z żądaniem przeprowadzenia przez pozwanego konsolidacji towarów. Byli również zgodni na okoliczność przebiegu negocjacji, braku szczególnego wyjaśniania sobie poszczególnych zapisów postanowień umowy oraz zgłaszania wątpliwości w tym zakresie, przed podpisaniem umowy. Świadek M. i O. byli zgodni, iż przedmiotem rozmów z października 2012 roku był (istniejący w przekonaniu pozwanego) wzrost przepływów materiałowych oraz niższe ceny konkurencji, z tą różnicą, iż w przekonaniu świadka O. ostatecznie do negocjacji nie doszło, pomimo umownego zobowiązania powoda.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Roszczenie powoda należało uznać za uzasadnione w całości.

Umowę łączącą strony w niniejszej sprawie należy uznać za umowę o świadczenie usług z elementami prawa przewozowego – w zakresie wykonywania usług transporowych. Zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Natomiast zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (art. 735 k.c.). Strony uzgodniły wysokość wynagrodzenia jak również termin zapłaty. Umowa polegała na realizacji przez powoda usług polegających na składowaniu, rozładunku, przyjęcia towaru, przechowywaniu i ochronie towaru kontrahenta oraz transporcie (tj. m.in. realizacji transportu towarów z magazynu do odbiorców kontrahenta) towarów obejmujących produkty z zakresu deratyzacji, dezynsekcji oraz dezynfekcji, w zamian za wynagrodzenie płacone przez (...) Sp. z o.o. we W. zgodnie z zasadami określonymi w załączniku 3 do zawartej umowy. Rodzaj wykonywanych usług oraz wysokość naliczanego z tego tytułu wynagrodzenia była bezsporna w sprawie. Pozwany nie podnosił zarzutów z tytułu niewłaściwie obliczanego przez powoda wynagrodzenia za okres od kwietnia 2013 roku do kwietnia 2014 roku. Strony rozliczyły się finansowo do 25 kwietnia 2013 roku, czyli daty uznawanej przez pozwanego V. za moment końcowy obowiązywania umowy (okoliczności bezsporne), proporcjonalnie do czasu jej obowiązywania. Za ten czas V. uiszczył należności tak z tytułu świadczonych usług transportowych jak i magazynowania. Pozostałe opłaty naliczone przez powoda stanowią tzw. „minimum logistyczne” w wysokości 180 miejsc paletowych w stosunku miesięcznym, równoważność składowania których (...) Sp. z o.o. zobowiązana była zapłacić, niezależnie od faktycznie posiadanego na magazynie (...), towaru (załącznik 3 do umowy Cennik k. 40). Było to związane z koniecznością ponoszenia przez powoda opłat z tytułu rezerwacji na rzecz pozwanego miejsc paletowych w czasie obowiązywania umowy. Choć towaru nie było na magazynie powód i tak ponosił z tego tytułu koszty. Wysokość dochodowego roszczenia to suma naliczonych opłat za minimum logistyczne za okres od kwietnia 2013 roku do kwietnia 2014 roku. Pozwany nie kwestionował tych wysokości lecz podstawy do ich naliczenia, a to wobec podnoszonego zarzutu rozwiązania umowy z dniem 25 kwietnia 2013 roku. W przedmiotowej sprawie spór koncentrował się zatem wokół oceny skuteczności złożonego przez V. oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, a tym samym zasadności wyliczonych przez R. należności z tytułu opłat za składowanie towaru i minimum logistyczne, niezależne od faktycznego istnienia towaru na magazynie, których dotyczy niniejsze postępowanie. W przekonaniu V. od 26 kwietnia 2013 roku umowa nie obowiązywała,

a zatem brak podstaw do naliczania przez powoda opłat za świadczenie usług logistycznych. Ocena skuteczności złożonego przez pozwanego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy miała zatem podstawowe znaczenie z punktu widzenia zasadności wytoczonego powództwa. Umowa była bowiem zawarta na czas określony do 06 marca 2015 roku, z prawem do jej wcześniejszego rozwiązania w sytuacjach określonych w paragrafach od 18.1 do 18.6 przedmiotowej umowy. Co do zasady czas trwania umowy był zatem oznaczony, jednakże w razie zaistnienia jednej ze wskazanych przyczyn, umowa ta mogła ulec rozwiązaniu wcześniej. Poza sporem było, iż pozwany podjął próbę wcześniejszego rozwiązania umowy, w oparciu o zapisy paragrafu 18.5 umowy. Zgodnie z jego treścią, każdej ze stron przysługiwało prawo do rozwiązania umowy za pisemnym oświadczeniem z zachowaniem 1 – miesięcznego okresu wypowiedzenia, jeśli druga strona rażąco naruszy którykolwiek z warunków tej umowy i nie naprawi takiego uchybienia w terminie 3 miesięcy od daty otrzymania od drugiej strony pisemnego zawiadomienia z żądaniem naprawienia takiego uchybienia. (umowa k. 37). Poza sporem pozostawała okoliczność rozumienia niniejszego porozumienia jako konieczność zaistnienia koniunkcji dwóch zdarzeń: rażącego naruszenia choćby jednego z warunków umowy i jego nienaprawienia w zakreślonym przez stronę wzywającą terminie 3 miesięcy od daty doręczenia wezwania. Brak spełnienia jednej z nich stanowi o braku skuteczności oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Strony inaczej jednak pojmowały pojęcie rażącego naruszenia warunków umowy. Powód odwoływał się przy tym do wzorca należytej staranności (określonego w art. 355 par. 2 k.c.) w odniesieniu do rodzaju wykonywanej działalności gospodarczej, pozwany modelu subiektywnej oceny zachowań strony przy wykonywaniu umowy, z punktu widzenia skutków jakie uchybienia te mogły wywołać dla pozwanego. Na ocenę rażącego naruszenia warunków umowy przez powoda wpływ miała ilość naruszeń, ich występowanie tak w zakresie świadczonych usług transportowych jak i magazynowych (a zatem w różnych kategoriach), brak naprawy naruszeń pomimo wezwania oraz negatywne konsekwencje jakie mogły wywołać z sferze łączących je stosunków z kontrahentami. Ocenę stopnia istnienia naruszeń umowy, pozwany odnosił wyłącznie w stosunku do skutków jakie naruszenia te mogły wywołać w majątku pozwanego, nie zaś zachowania powoda (pismo pozwanego k. 166-169). W tym zdaje się upatrywał zasadność subiektywnego pojmowania naruszenia warunków umowy, odrzucając przy tym model obiektywnej oceny zachowania powoda – jako podmiotu, który naruszeń tych dokonywa.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r., sygn. akt III CZP 66/95, (OSNC 1995, nr 12, poz. 168), wykładnia oświadczeń woli polega na ustaleniu ich znaczenia, czyli sensu. Ma ona na celu ustalenie właściwej treści regulacji zawartej w oświadczeniu woli. Ogólne reguły interpretacyjne prowadzące do osiągnięcia tego celu określone zostały w art. 65 k.c. [...]. Wyrażone w przytoczonym przepisie reguły interpretacyjne grupują się wokół dwóch respektowanych przez prawo cywilne wartości. Są nimi z jednej strony wola (intencja) osoby dokonującej czynności prawnej, z drugiej natomiast zaufanie, jakie budzi złożone oświadczenie woli u innych osób. Odpowiednio do tych wartości w doktrynie wyróżnia się subiektywną metodę wykładni, zorientowaną na wolę osoby składającej oświadczenie woli oraz metodę obiektywną (normatywną), akceptującą punkt widzenia adresata. Możliwą jest również kombinowana metoda wykładni, uwzględniająca obie wspomniane wartości. Na tle art. 65 k.c. należy przyjąć kombinowaną metodę wykładni, opartą na kryterium subiektywnym i obiektywnym. Stanowisko takie zajmuje też nauka prawa cywilnego. Stosowanie kombinowanej metody wykładni do czynności prawnych *inter vivos* obejmuje dwie fazy. W pierwszej fazie sens oświadczenia woli ustala się, mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia między stronami. Oznacza to, że uznaje się za wiążący sens oświadczenia woli, w jakim zrozumielała go zarówno osoba składająca, jak i odbierająca to oświadczenie. Decydująca jest zatem rzeczywista wola stron. Podstawę prawną do stosowania w tym przypadku wykładni subiektywnej stanowi przepis art. 65 § 2 k.c., który, choć mowa w nim o umowach, odnosi się w istocie do wszystkich oświadczeń woli składanych innej osobie. Wymaga to analizy nie tylko samych postanowień umowy, ale także uwzględnienia ewentualnych wcześniejszych i późniejszych oświadczeń stron oraz ich zachowań, a zatem tzw. kontekstu sytuacyjnego.

Dopiero jeżeli okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne jest przejście do drugiej, obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien. Za wiążące uznać trzeba w tej fazie także rozumienie oświadczenia woli, które jest wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata.

Tekst umowy interpretowany według reguł językowych stanowi podstawę do przypisania mu takiego sensu jaki ma na gruncie danego języka. Strona umowy powinna go rozumieć zgodnie z zasadami składniowymi i znaczeniowymi języka, w którym ten dokument został sporządzony. Jest to tylko jednak domniemanie, które nie wiąże bezwzględnie. Jak podkreślono w literaturze, strony mogą inaczej rozumieć określony fragment tekstu umowy, albo jedna ze stron miała dostateczne podstawy, aby przypisać mu różne - od powszechnego - znaczenie. Wówczas taki stan w toku interpretacji oświadczeń woli należy uwzględnić. Odnosząc powyższe do stanowiska pozwanego, każącego dokonywać oceny stopnia rażącego naruszenia warunków umowy, jedynie z punktu widzenia subiektywnej oceny negatywnych skutków jakie mogłyby powstać w majątku pozwanego, uznać należy, iż jest ono nieuprawione. Po pierwsze stanowisko to nie wynika w ogóle z umowy, a zatem nie można odnieść się do żadnego z jej postanowień w tym zakresie. Skoro brak zapisów umowy, bądź też chociaż wskazówki interpretacyjnej jak rozumieć zapisy paragrafu 18.5 umowy, odnieść się należy do jego zapisu literalnego, zgodnego z powszechnym rozumieniem. Skoro przepis art. 18.5 odnosi się do naruszania warunków umowy przez powoda, co w konsekwencji ma spowodować wcześniejsze rozwiązanie umowy, to ocena jego zachowania musi odbywać się z punktu widzenia należytej staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. To właśnie należyta staranność system prawny wskazuje najczęściej jako kryterium oceny zachowania podmiotu, któremu chcemy przypisać odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania albo dopuszczenia się czynu niedozwolonego. W obu przypadkach chodzi o ocenę strony podmiotowej, gdy stwierdzony już został fakt w postaci niewykonania (nienależyte wykonanie) zobowiązania lub deliktu. Nie polega to jednak na ustaleniach co do stanu psychicznego podmiotu, ale na dokonaniu zobiektywizowanej oceny jego postawy (dbałości, rozważli), jej jakości. Obowiązkiem dłużnika jest wykonać zobowiązanie zgodnie z regułami określonymi w przepisie art. 354 k.c. Dopiero stan niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania daje podstawę do dokonania oceny staranności dłużnika (por. wyrok SN z dnia 19 grudnia 2002 r., II CKN 1067/00, LEX nr 75359). Skoro jednak przypisanie wówczas dłużnikowi braku należytej staranności oznacza jego winę, więc uzasadnione jest wskazanie na kryterium określone w przepisie art. 355 k.c. jako na wzorzec zachowania dla dłużnika wykonującego zobowiązanie. Jego niedochowanie może go bowiem narazić na odpowiedzialność. **Jeżeli brak przepisu szczególnego i strony inaczej nie postanowiły, powinien wykonać zobowiązanie z należyta starannością (art. 472 k.c.).** Strona stosunku obligacyjnego, która nie dopełni tego obowiązku, naraża się na odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). Można powiedzieć, że należyta staranność jest progiem, który powinien przekroczyć **dłużnik, aby nie narazić się na zarzut niedbalstwa, a w konsekwencji – odpowiedzialność.** Wbrew dosłownemu brzmieniu przepisu art. 355 k.c., znaczenie obowiązku postępowania z należyta starannością wykracza poza istniejące już stosunki obligacyjne, skoro także w przypadkach odpowiedzialności deliktowej na podstawie winy kryterium staranności stosowane jest do oceny podmiotowej strony odpowiedzialności. Brak definicji winy w kodeksie cywilnym i usytuowanie art. 355 k.c. wśród przepisów ogólnych dotyczących zobowiązań niewątpliwie ułatwiły ukształtowanie się w piśmiennictwie poglądu, zdecydowanie dominującego, że ocena należytej staranności w postępowaniu podmiotu następuje w ramach procesu przypisania mu winy w postaci niedbalstwa i to w obu reżimach odpowiedzialności: ex contractu i ex delicto . Także judykatura powszechnie wiąże nienależyta staranność z oceną niedbalstwa (por. uchwała SN z dnia 15 lutego 1971 r., III CZP 33/70, OSN 1971, nr 4, poz. 59; wyrok SN z dnia 30 marca 2000 r., III CKN 709/98, LEX nr 51367; wyrok SN z dnia 10 marca 2004 r., IV CK 151/03, LEX nr 151642 oraz z dnia 11 maja 2005 r., III CK 522/04, LEX nr 193835). Przepis art. 355 określa należyta staranność dłużnika jako staranność ogólnie wymaganą **w stosunkach danego rodzaju.** Wskazuje więc, że chodzi o pewien **wzorzec zachowania dłużnika** w zakresie jego zaangażowania i dbałości o wykonanie zobowiązania. Jest to pewne minimum, którego może oczekiwać wierzyciel i które zapewnia dłużnikowi brak odpowiedzialności, gdyby zobowiązania nie udało się wykonać. Zachowanie odbiegające in minus od wzorca jest kwalifikowane jako niedbalstwo dłużnika, przy czym jeżeli ta różnica między wzorcem a zachowaniem dłużnika jest bardzo znacząca, można mówić o rażącym niedbalstwie. Jeżeli więc przepis prawny lub umowa stron wiąże odpowiedzialność dłużnika dopiero z jego rażącym niedbalstwem, to niewielkie odstępstwa od ustalonego wzorca należytej staranności, który obowiązuje go niezależnie od reguł odpowiedzialności, nie będą grozić mu sankcją. Rażące niedbalstwo ma miejsce wówczas, gdy stopień naganności postępowania jest szczególnie wysoki i drastycznie odbiega od modeli zachowania należytej staranności, chociaż mógł on postąpić prawidłowo (w. SA w B. z dnia 15 marca 20067 roku, I ACa 48/06). Przepis art. 355 k.c. stanowi, że

nie ma jednego, powszechnie obowiązującego wzorca, lecz trzeba go określić z uwzględnieniem „staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju”. W doktrynie i judykaturze utrwalił się słuszny pogląd, że ma to być wzorzec formułowany według kryteriów obiektywnych. Nie są więc uwzględniane indywidualne cechy podmiotu, jego właściwości osobiste, jak na przykład stopień jego pracowitości, zapobiegliwości, siła wzroku czy zdolności kulinarne. Powszechnie akceptowane jest konstruowanie mierników staranności dla typowych sytuacji, uwzględniając stronę podmiotową stosunku oraz treść i przedmiot zobowiązania. Bezpieczeństwo obrotu i ochrona zaufania do partnerów w stosunkach obligacyjnych nakazuje nadto, iż przy określaniu wzorca należy zwrócić uwagę na ogólnie podzielane w społeczeństwie, określonej grupie zawodowej lub środowisku oczekiwania, jakie wiążą podmioty z wstępowaniem w stosunki określonego rodzaju. Wzorzec należytej staranności ma charakter zobiektywizowany, określany jest najczęściej dla pewnych typów podmiotów i wykonywanych przez nie działań. Z reguły formułowany jest więc na poziomie przeciętnej staranności, jakiej można wymagać w danej sytuacji od dłużnika. Zawsze jednak konieczne jest uwzględnienie, że chodzi o wykonanie konkretnego zobowiązania w danej sytuacji. Oznacza to, że nie tylko należy uwzględnić pewne szczególne, odbiegające od przeciętnych, wymagania określone treścią zobowiązania, ale także szczególne warunki ich wykonania. Mogą one obniżyć lub podnieść poziom oczekiwań, istotny dla obiektywnego określenia należytej staranności wymaganej od dłużnika. W wyroku z dnia 23 października 2003 r. (V CK 311/02, LEX nr 82272) SN stwierdził, że: „O tym, czy na tle konkretnych okoliczności można osobie zobowiązanej postawić zarzut braku należytej staranności w dopełnieniu obowiązków, decyduje nie tylko niezgodność jego postępowania z modelem, lecz także uwarunkowana doświadczeniem życiowym możliwość i powinność przewidywania odpowiednich następstw zachowania. Miernik postępowania dłużnika, którego istota tkwi w zaniechaniu dołożenia staranności, nie może być formułowany na poziomie obowiązków nie dających się wyegzekwować, oderwanych od doświadczeń i konkretnych okoliczności”. Oznacza to, że nie ma racji pozwany twierdząc na okoliczności zasadności przyjęcia jakiegoś subiektywnego modelu postępowania. Strony nie określiły w umowie żadnego innego modelu oceny zachowań z punktu widzenia realizacji postanowień umowy zgodnie z jej treścią. Skoro tak, to przyjęć należy model obiektywnej oceny zachowania powoda, z uwzględnieniem zawodowego charakteru wykonywanej przez niego działalności, doświadczenia życiowego oraz tej konkretnej umowy. Idąc za pozwanym, każde naruszenie warunków umowy, jeśli tylko mogłoby negatywnie wpłynąć na jego relacje z kontrahentami, stanowi rażące naruszenie warunków umowy. W takim też charakterze wypowiadał się świadek T. O., będący P. managerem niniejszej umowy, uczestniczący w jej negocjacjach oraz zajmujący się nadzorem nad jej wykonywaniem. Wg. świadka opuszczenie kolejki awizacyjnej, czy brak przeprowadzenia inwentaryzacji danego asortymentu wg. spisu z natury, było rażącym naruszeniem warunków umowy. Abstrahując od tego, iż w żadnym z tych przypadków nie doszło w ogóle do naruszenia warunków umowy (o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia), to właśnie niezależnie od jakiegokolwiek obiektywnej oceny samego zachowania, każde złamanie jej warunków, stanowiło wg. pozwanego zawsze podstawę do rozwiązania umowy. Pojęcie rażące odnosiło się do każdego z naruszeń osobno jak i do ich sumy jedynie z punktu widzenia skutków jakie te naruszenie mogły wywołać. Takie postrzeganie zapisów umowy jest nieuprawione. Nie wynika ani z samej umowy, ani też nie uzasadnia takiego jej rozumienia. Pozwany powoływał się wyłącznie na możliwość doznania szkody z uwagi na zachowanie powoda. Żadna szkoda z tego tytułu nie została mu bowiem wyrządzona, co było bezsporne w sprawie. Żaden odbiorca nie rozwiązał z pozwanym umowy na dostawy towarów, nie został on również obciążony żadną karą umową. W razie wystąpienia nadwyżki towaru, ta znajdowała się na magazynie powoda, a koszty jej składowania obciążały wyłącznie powoda. Pozwany nie wykazał natomiast obiektywnego ryzyka wystąpienia jakiegokolwiek szkody. Wyłącznie ogólnie powoływał się na możliwość jej wystąpienia, poza jedną sytuacją z marca 2013 roku, z maila – załącznik 17 k. 333. Chodziło o pomyłki w dostawie towaru do sieci A. i możliwość obciążenia odbiorcy przez innego kontrahenta karami umownymi. Powód zakwestionował, iż dostawy dotyczyły towaru transportowanego przez niego i aby skutkiem jego działań była wystosowania do V. reklamacja (k. 372). Powyższe dotyczyło okoliczności na które powoływał się pozwany, a zatem to na nim spoczywał ciężar wykazania, że było inaczej. Faktycznie ani z treści reklamacji ani jakiegokolwiek innej dokumentacji mailowej nie wynika udział powoda. Pozwany nie wykazał zatem realnego zagrożenia jakiegokolwiek szkodą w swoim majątku, bądź utraconych dochodach z uwagi na zachowanie powoda.

Przechodząc do oceny złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy z dnia 22 marca 2013 roku, stwierdzić należy iż jest ono bezskuteczne, a to z uwagi na niespełnienie przesłanek z paragrafu 18.5. tejże umowy. Jedynie w zakresie

podpisu złożonego na dokumencie wypowiedzenia, nie ma racji powód twierdząc, iż brak upoważnienia autora pisma w tym zakresie. Wypowiedzenie zostało podpisane przez stronę (zgodnie z zasadami reprezentacji) nie zaś pełnomocnika, stąd rozważania powoda w tym zakresie pozostają nieuzasadnione (k. 127-127v). Ocena skuteczności oświadczenia została przez Sąd dokonana w oparciu o treść oświadczenia (tj. tego na co powołał się pozwany), treści umowy oraz wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego. I tak pierwsze z uchybień - niewywiązanie się z postanowień umowy w zakresie negocjacji stawek, nie może być rozpatrywane w kategoriach naruszenia warunków umowy w ogóle. Pozwany podnosił, iż pomimo istotnych różnic przepływów materiałowych powód nie podjął się obowiązkowych negocjacji w zakresie stawek świadczonych usług, pomimo istnienia takiego obowiązku określonego w art. 12.7 umowy. Z analizy treści zeznań zarówno świadka O., M. M. (2) (współuczestniczących w spotkaniu w październiku 2012 roku) oraz M. C. (1) wynika, iż podstawą żądania pozwanego obniżenia stawek świadczonych usług były wyłącznie zwiększone przepływy materiałowe oraz (podnoszone przez świadków M. oraz C.) niższe stawki oferowane przez konkurencję. Zgodnie z zapisami paragrafu 12.7 to za mało, aby uznać obowiązek po stronie powoda negocjacji stawek. Strony ustaliły bowiem, iż w przypadku istotnych różnic w stosunku do założonych przepływów materiałowych, określonych w Załączniku nr 4 **oraz wzrostu kosztów** wynikającego ze wzrostu m.in. podatków, innych należności publicznoprawnych, zmiany przepisów prawa, wzrostu cen energii, kosztów utrzymania, stawek ubezpieczenia, cen zakupu towarów lub usług, **obie strony spotkają się niezwłocznie aby uzgodnić nowe stawki za usługi** (paragraf 12.7 umowy k. 35). Musiała zachodzić zatem koniunkcja obu zdarzeń: istotnego wzrostu przepływów materiałowych oraz pozostałych kosztów, o których mowa w tym paragrafie. O drugiej części tego zapisu nie ma mowy na żadnym etapie postępowania. Wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, iż prócz poruszenia kwestii związanych z wolumenem oraz niższymi stawkami konkurencji na żadne inne współczynniki pozwany nie powoływał się, ani podczas spotkania ani w późniejszej korespondencji mailowej. Skoro tak, nie można mówić o naruszeniu przez powoda zapisu tej umowy. Przesłanki z tego paragrafu nie zostały bowiem spełnione. Ponadto jedna z przyczyn żądania zmiany stawek nie miała w ogóle oparcia w umowie. Chodziło o niższe stawki stosowane przez konkurencyjne firmy. Świadkowie C. i M. wprost wskazywali na żądanie obniżenia stawek przez powoda również z tej przyczyn. W przeciwnym razie mogło dojść do zmiany operatora. Faktycznie okoliczność tę potwierdza powód w załączonej do dalszego pisma korespondencji mailowej z dnia 16 października 2012 roku (k. 153). T. O. wyraził w niej niezadowolenie z uwagi na brak zgody powoda na obniżenie stawek i zasugerował zakończenie trwania umowy, wraz z przejściem do innego operatora. Ponadto nie zaistniała również przesłanka istotnego wzrostu przepływów materiałowych. Założenia w tym przedmiocie zostały poczynione przez powoda w (załącznik nr 4) na podstawie danych przedstawionych przez V.. Faktycznie oceny wzrostu przepływów materiałowych można było dokonywać jako analizy rocznej (średni rotacje roczne k. 43), jednakże nie bez oderwania od poczynionych założeń na okres 3 lat. Zapis paragrafu 12.7 umowy przewidywał wprost, iż istotne różnice materiałowe mają odnosić się właśnie do założeń określonych w załączniku nr 4. Założenia dotyczyły 4 głównych kategorii, w ramach których występowało po kilka podkategorii, i tylko w stosunku do trzech z nich (podkategorii) wystąpił wzrost przepływów, 20 i 300% (z kategorii komisjonowanie) (dokumentacja mailowa k. 149-152, dokument analityczny k. 170). Na powyższe okoliczności powoływał się powód z treści maila z dnia 16 października 2012 roku (k. 154) oraz w dalszym piśmie z dnia 08 czerwca 2015 roku (k. 370). Pozwany nie wyjaśnił i nie wykazał na czym w jego przekonaniu istotny (a nie jakikolwiek) wzrost przepływów materiałowych polega, a to na nim zgodnie z rozkładem ciężaru dowodowego, spoczywał ciężar wykazania tych okoliczności.

Kolejną przyczyną uzasadniająca skuteczne wypowiedzenie umowy, w przekonaniu pozwanego, to nierzetelna i nieterminowa realizacja zleceń. W treści oświadczenia o wypowiedzeniu umowy **to pkt. 1 z podkategorii uchybień nieusuwalnych**, które pojawiły się również po wypowiedzeniu umowy i trwały nadal mimo wezwania do ich zaprzestania. O naruszeniu tym pozwany mówi **w pkt. 2 pisma wzywającego do zaprzestania naruszeń** („liczne nieterminowe dostawy do klienta” k. 118). Razem z naruszeniami dotyczącymi braków w towarze, wykonywaniem zleceń niezgodnie z ich treścią (sytuacje z windą, paletami i błędną liczbą palet) były one wskazywane przez pozwanego w ramach: „**nienależytego wykonywania postanowień umowy w zakresie usług transportowych**”. Bezsporne pozostaje, iż obowiązkiem powoda była terminowa realizacja zleceń, zgodnie z instrukcjami otrzymanymi od V., o ile te były zgodne z procedurami przyjętymi w załącznikach do umowy (paragraf 4.4.1 i 5.2 umowy k. 31). W tym też zakresie niezasadne są zarzuty pozwanego rażącego naruszenia postanowień umowy w tym zakresie, oraz braku usunięcia naruszeń. Powód dowodził na okoliczność braku naruszenia umowy z

uwagi na obowiązująca zasadę bonus – malus. Umowa przewidywała bowiem poziom oceny terminowości dostaw R. w oparciu o „współczynnik terminowości dostaw”, który w danym okresie rozliczeniowym (wynoszącym 1 miesiąc), powinien osiągnąć poziom 96 %. Była to wynikowa ilość dostaw wykonanych w terminie (w miesięcznym okresie rozliczeniowym), w stosunku do całkowitej liczby dostaw w tym samym okresie. Faktem jest, iż rodzaj i ilość dostarczanego towaru nie były przy tym brane pod uwagę. Znaczenie miało wyłącznie terminowe dostarczenie towaru. Nie ma jednak racji pozwany twierdząc, iż współczynnik ten nie może mieć znaczenia dla oceny prawidłowego wykonywania umowy przez powoda. Wręcz przeciwnie, mowa jest wyłącznie o terminowości dostaw i tylko w takim zakresie działalność powoda podlega (w oparciu o ten współczynnik) ocenie. Taki też zarzut stawia pozwany. Kwestia błędów ilościowych w towarze, była przedmiotem innego zarzutu (patrz pkt. 8 pisma z 18 grudnia 2012 roku k. 118).

Strony ustaliły, iż w przypadku wypracowania przez R. pełnego 1 % powyższej ustalonego współczynnika terminowości (czyli powyżej 96 %), ten otrzyma od V. „bonus” w tej właśnie wysokości. Za pełen 1% poniżej ustalonego współczynnika, R. obniżała wartość faktury za usługi transportowe o tę wartość. Zasada „bonus-malus” obowiązywała do wskaźnika terminowości wynoszącego maksymalnie 90 % i była doliczana lub odliczana od każdej faktury wystawianej przez R. w comiesięcznym okresie rozliczeniowym. Ustalenia w tym zakresie wynikają wprost w umowy; „odpowiedzialność (...) S.A.” k. 41 i nast.). Współczynniki terminowości dostaw były obliczane, analizowane i wysyłane do (...) Sp. z o.o. w każdym okresie rozliczeniowym, a ta nie zgłaszała z tego tytułu zastrzeżeń. Skoro tak, to oceny terminowości dostaw (z punktu widzenia tergo zarzutu) ocenić należy właśnie w oparciu o przedmiotowy współczynnik. Ponownie pozwany nie ma racji twierdząc, iż współczynnik ten, a w jego następstwie doliczenia bądź odliczenia od należności z faktury VAT, miały znaczenia wyłącznie finansowe. Jak już zaznaczono, umowa wprost przewidywała, iż są to ustalenia związane z odpowiedzialnością powoda za terminowo dostarczone przesyłki do odbiorców kontrahenta. I tak, w okresie od zawarcia umowy tj. marca 2012 roku do kwietnia 2013 roku tj. 14 okresach rozliczeniowych, dwukrotnie współczynnik terminowości dostaw spadł poniżej 96 %, w lipcu 2012 roku – 93,75 % oraz w sierpniu 2012 roku – 95,74 %; dziesięciokrotnie był na poziomie 100% terminowości dostaw (w marcu i czerwcu 2012 roku oraz od września 2012 roku do kwietnia 2013 roku), zaś dwukrotnie powyżej 96 % (kwiecień i maj 2012 roku). **W żadnym miesiącu współczynnik nie był na poziomie 90% ani mniejszym.** W przekonaniu powoda, w tym również i Sądu, powyższe oznacza brak rażącego naruszenia postanowień umownych w zakresie terminowości dostaw. O powyższym świadczy również ilość nieterminowo doręczonych przesyłek. Na 462 zlecone transporty, w całym okresie obowiązywania umowy, w jedynie 11 przypadkach stwierdzone zostały nieprawidłowości. W stanie faktycznym dokonano szczegółowej analizy z punktu widzenia poszczególnych przypadków naruszeń. Wszystkie dotyczą sytuacji opisanych w przedstawionej przez pozwanego dokumentacji mailowej, tu: załączniki do pisma procesowego z dnia 25 maja 2015 roku nr 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 18. Większość dotyczyła roku 2012, a jedynie dwie roku 2013 roku: jedna dostawa R. S. z 11 marca 2013 roku (tabela k. 128, 174, załącznik nr 16), druga z 09 kwietnia 2013 roku K. (załącznik nr 18 k. 335-337). W tym też zakresie nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym uchybienia wskazane w zestawieniu tabelarycznym do pisma o wypowiedzeniu umowy z dnia 22 marca 2012 roku (k. 128). Prócz jednej sytuacji wskazanej w treści tej tabeli, a dotyczącej reklamacji R. S. z 11 marca 2013 roku (załącznik nr 16), o czym mowa powyżej, brak jakiegokolwiek dokumentacji dowodowej potwierdzającej te uchybienia. Brak zatem podstaw do twierdzenia, iż w 2013 roku powód w dalszym ciągu nieterminowo realizował dostawy towarów, o czym mowa w treści pisma wypowiedzającego umowę. Uchybienie nierzetelnej i nieterminowej realizacja zleceń nie mogło stanowić i nie stanowiło, z uwagi na powyższe rozważania, skutecznej podstawy do wypowiedzenia umowy. W tym też zakresie należy zaznaczyć, iż regulacja przewidziana w pkt II załącznika nr 3 do umowy, dotycząca opłat za postój przewidywała uprawnienie a nie obowiązek oczekiwania w kolejce transportowej. Wynikało to przede wszystkim z rodzaju transportu towaru pozwanego. W większości przypadków transporty towarów (...) Sp. z o.o. były realizowane do różnych odbiorców jednocześnie tj. jednym transportem. Był to tzw. transport drobnicowy. Jeśli kierowca dysponował odpowiednim czasem aby zdążyć zrealizować transport do pozostałych odbiorców, mógł poczekać z towarem na rozładunek w przypadku opóźnienia u konkretnego odbiorcy. Wówczas naliczano dodatkowe koszty związane z przestojem pojazdu. W sierpniu 2012 roku zdarzyła się sytuacja, kiedy to kierowca R. opuścił kolejkę oczekiwania na rozładunek towaru aby zdążyć do pozostałych odbiorców (dostawa K. – K. tabela k. 171, załącznik nr 13 k. 323-324). Sytuacji tej nie można zatem we żadnym razie rozpatrywać w kategoriach naruszenia umowy, o jakiej w swoich zeznaniach stanowił świadek T. O. (k. 280). Kierowcy

nie mieli obowiązku oczekiwać na rozładunek w przypadku niebezpieczeństwa opóźnienia pozostałych dostaw. Ocena należała tu do pracowników powoda.

Nie stanowiło jej również kolejne wskazywane przez pozwanego uchybienie z pkt. 2 pisma o wypowiedzeniu umowy: „realizacja zleceń niezgodnie z ich treścią.” Dokładnie tak samo brzmiał pkt. 6 pisma z 18 grudnia 2012 roku (liczne sytuacje realizacji zleceń niezgodnie z ich treścią – środki transportu). Zarzut ten dotyczy zarejestrowanych trzykrotnie sytuacji związanych z realizacją zlecenia przez R. niezgodnie ze złożonym zamówieniem. Dotyczyło to transportu towaru samochodem bez zamówionej windy, wózka podnośnikowego oraz załadunku towaru na dwie, zamiast trzy palety. Sytuacje z windą związane były z dostawą do firmy (...) z 02 kwietnia 2012 roku (tabela k. 171, załącznik nr 2 k. 303-304) oraz dnia 25 października 2012 roku (dotyczy również nieterminowego transportu towaru; tabela k. 173, załącznik nr 15 k. 326-328). Sytuacja z paletami dotyczyła transportu do formy Bonus z 31 maja 2012 roku (tabela k. 171, załącznik nr 8 k. 314). Już z powyższego wynika, iż na 462 zlecenie transportowe, dokonanie 3 z nich niezgodnie z zamówieniem, nie może stanowić o licznych i powtarzających się uchybieniach. Co więcej jedna z tych sytuacji – H. dnia 25 października 2012 roku, dotyczy również nieterminowego transportu towaru (tabela k. 173, załącznik nr 15 k. 326-328), o czym była już mowa wyżej. Chodzi o to, że jeden transport zawierał w sobie niejako dwa uchybienia, nieterminowości transportu oraz niezgodności z treścią zlecenia. Sam ten fakt nie może jednak powodować podwojenia siły uchybienia (jednokrotnego), którego ocena była rozpatrywana w różnych kategoriach. Wobec 3 – krotności występowania tego typu sytuacji, nie można mówić o rażącym naruszeniu zapisów umowy. Brak również spełnienia drugiej przesłanki, tj. nienaprawienia tego uchybienia, w określonym terminie 3 miesięcy. W 2013 roku nie zarejestrowano w ogóle takich przypadków naruszenia umowy.

Podobnie w przypadku ostatniego z kategorii naruszeń związanych ze świadczeniem usług transportu, a mianowicie pkt. 3 pisma o wypowiedzeniu umowy (k. 127v): „błędy ilościowe w zakresie wydania towarów w stosunku do treści zleceń”. W 2013 roku nie odnotowano żadnych błędów ilościowych towaru (pismo powoda ad. 8 k. 119v), stąd brak spełnienia drugiej z przesłanek skuteczności wypowiedzenia umowy tj. – nienaprawienia uchybień. Owszem błędy te występowały, jednakże jedynie w kilku przypadkach, dokładnie 5 w 2012 roku tj. dostawa do firmy (...) marca i K. 30 marca 2012 roku (tabela k. 171, załącznik nr 3 k. 305), dostawa do firmy (...) 02 kwietnia 2012 roku (również dotyczy sytuacji z windą; tabela k. 171, załącznik nr 2 k. 303-304), dostawa do firmy (...) z dnia 05 czerwca 2012 roku (tabela k. 171, potwierdzenie – pismo powoda ad. 8 k. 119v), dostawa do firmy (...) z dnia 11 lipca 2012 roku (tabela k. 172, załącznik nr 9 k. 315-316, potwierdzenie – pismo powoda ad. 8 k. 119v), dostawa do firmy (...) 21 sierpnia 2012 roku (tabela k. 172, załącznik nr 14 k. 325). Nie można zatem mówić o rażącym naruszeniu warunków umowy. Poza tym razie nadwyżki towaru, R. przejmował tę nadwyżkę na magazyn, na własny koszt. (...) Sp. z o.o. nie była z tego tytułu obciążana jakimikolwiek kosztami.

Kolejne naruszenia dotyczące, niewykonania zlecenia w zakresie konsolidacji towarów (4 dot. uchybienia nr 11 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku), brak wyjaśnienia w zakresie płatności za świadczone usługi (5 - dot. uchybienia nr 12 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku), nieprzekazanie informacji niezbędnych do prawidłowej realizacji zleceń (6) oraz nieuzupełnienia w całości brakującej dokumentacji raportowej oraz pozostałej (pkt. 14 i 15 z pisma z 18 grudnia 2012 roku), zostały ujęte przez pozwanego w II kategorii naruszeń: „**nienależytego wykonywania umowy w zakresie dokumentowo – magazynowym**”.

Nie ma racji pozwany odwołując się do niezrealizowanej w jego przekonaniu konsolidacji towarów. Zlecenie takie zostało skierowane do powoda listopadzie 2012 roku. Faktycznie pracownicy powoda podjęli próbę realizacji zlecenia zgodnie z oczekiwaniami pozwanego, jednakże bez ostatecznego rezultatu. Jak już wspomniano, powód miał obowiązek realizacji zleceń pozwanego, pod warunkiem, że te były zgodne z treścią umowy, w tym załączników do umowy (paragraf 4.4.1 i 5.2 umowy k. 31). Pozwany chciał maksymalnie zmniejszyć swoje koszty składowania towarów, dlatego zwrócił się do pracowników R. o dokonanie konsolidacji towaru, tj. przeniesienie mniejszej ilości towaru, z jednych lokalizacji, na inne, tam gdzie towar tego samego asortymentu znajdował się w większej ilości. Pracownicy R., działając na mailowe polecenie T. O. podjęli próbę konsolidacji niektórych towarów, ostatecznie bez porozumienia. Okazało się, iż poprzez podejmowane próby przenoszenia towaru, częściowo w tych samych lokalizacjach zaczął pojawiać się towar z różnymi datami przydatności. Pracownicy R. informowali o tym T. O.,

iż konsolidacja może odbywać się tylko w obrębie tej samej daty przydatności. Pytali również na jakiej podstawie wnosi o dodawanie nowoprzyjętych do magazynu produktów do istniejących lokalizacji. T. O. wskazywał jedynie, iż konsolidacja dotyczy przesunięcia 44 palet z lokalizacji dv1 do dv 26 oraz, iż pracownicy R. mają sprawdzić najmłodszą datę dla każdej palety konsolidowanego towaru. Wskazywał, iż towar jest własnością (...) Sp. z o.o. i to ona decyduje w przedmiocie przeznaczenia i rozmieszczenia towaru w magazynie. Oczekiwał realizacji zleceń zgodnie z dyspozycją. Realizacja zlecenia zgodnie z dyspozycją świadka O., byłaby niezgodna z treścią umowy, w szczególności przyjętą zasadą (...), czyli pierwsze weszło, pierwsze wyszło. Chodziło o to, aby najstarsze przyjęte na magazyn towary, jako pierwsze go do opuszczały, niezależnie od daty przydatności do użycia. To ostatnie oznaczało obowiązywanie inne zasady tzw. (...), gdzie znaczenie miała właśnie terminowość produktu, niezgodniona pomiędzy stronami w umowie. Uzgodniono, iż przesunięcia magazynowe towaru oraz rozmieszczenia nowych produktów z dostaw miało następować na niezajęte lokalizacje, tak aby uniknąć złamania zasady (...). Towar jednorodząjowy z tą samą datą przetransportowania do magazynu, miał znajdować się w jedynym i tym samym miejscu na tych samych paletach, na których przybył wraz z transportem. Nie powinno dokonywać się tak przesunąć w zakresie towaru z palet, jak i samych palet. (paragraf 02. zarządzenia zapasami załącznika nr 5 do umowy k. 46). Podobnie w zakresie składowania w systemie regałowym. Niedozwolone było dokładanie nowych dostaw towarów na zajęte miejsca, tak aby zapewnić zgodność z zasadą (...). Tego natomiast oczekiwał świadek O.. Z woli podjęcia prób realizacji zlecenia, tak aby uzyskać zadowolenie klienta, nie można wyciągać negatywnych konsekwencji w stosunku do powoda.

Kolejne naruszenie dotyczy „braku wyjaśnienia w zakresie płatności za świadczone usługi (uchybienia nr 12 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku). Sytuacja ta dotyczyła konkretnie reklamacji związanej ze składowaniem palet o jakiej mowa w załączniku nr 24 i 25 do pisma z 25 maja 2015 roku (k. 351-353). Pozwany zagroził wstrzymaniem płatności za składowanie w razie nierozpoznania reklamacji. Ostatecznie pozwany zapłacił za składowanie (okoliczność bezsporne k. 120), zaś powód wyjaśnił, iż nie jest w stanie poprawnie zweryfikować zestawień z uwagi na brak dokumentów źródłowych, posiadanych przez pozwanego. Wzywał oczywiście do ich przedstawienia, jednakże bezskutecznie. Opisująca sytuacja jest związana z szerszym zarzutem pozwanego (niewskazany jednakże w treści wypowiedzenia), zwrotu towarów oraz niezpełnienia w całości brakującej dokumentacji raportowej oraz pozostałej (pkt. 14 i 15 z pisma z 18 grudnia 2012 roku).

W celu uniknięcia różnic magazynowych w stanach informatycznych strony uzgodniły, iż R. codziennie będzie przysyłać raporty stanu magazynowego na zakończenie operacji w dniu poprzednim, raport wejść i wyjść z magazynu, a raz w tygodniu na życzenie V. ma dochodzić do porównania kartotek systemowych. W przypadku stwierdzenia rozbieżności, R. miał sporządzić notatkę dotyczącą niezgodności i przekazać ją przedstawicielowi V., zaś w przypadku trudności w uzgodnieniu stanów magazynowych inwentaryzując danej grupy produktów i ponownie uzgodnić stan magazynowy (paragrafy 7.5-7.7. umowy k. 33). R. miał przysyłać do V. codzienne raporty stanu magazynowego poprzez maila. **Obowiązkiem V. była weryfikacja otrzymywanych danych o stanie magazynowym i natychmiastowe poinformowanie R. o rozbieżnościach w stanie magazynowym, w oparciu o posiadane przez V. dokumenty (k. 46 zał. nr 5 umowy).** Faktem jest, iż w okresie obowiązywania umowy od marca 2012 roku do kwietnia 2013 roku R. nie przesłał 23 dziennych raportów stanu magazynowego towarów; w kwietniu 2012 roku – 2, uzupełnione po wezwaniu w marcu 2013 roku, w maju 2012 roku – 1, uzupełniony po wezwaniu w marcu 2013 roku, w lipcu 2012 roku -1, , w sierpniu 2012 roku – 3, uzupełnione po wezwaniu w marcu 2013 roku, we wrześniu 2012 roku -2, 1 uzupełniony po wezwaniu w marcu 2013 roku, w październiku 2012 roku – 7, 4 uzupełnione po wezwaniu w marcu 2013 roku, w listopadzie 2012 roku – 3, 2 uzupełnione po wezwaniu w marcu 2013 roku, w grudniu 2012 roku – 2, uzupełnione po wezwaniu w marcu 2013 roku. **Ostatecznie w 14 – miesięcznym okresie rozliczeniowym nie uzupełniono 10 dziennych raportów tak stanu magazynowego jak i przyjęcia towaru czyli PZ** (1 w maju, 1 lipcu, 3 sierpniu, 1 wrześniu, 3 październiku, 1 listopadzie 2012 roku. Okoliczność ta była bezsporne w sprawie. Jednakże nie może świadczyć o rażącym naruszeniu umowy. Jak już wspomniano, obowiązkiem V. było reagować niezwłocznie w oparciu o posiadane dokumenty. Tymczasem zarzuty dotyczące rozbieżności magazynowych zgłaszane były wg. uznania świadka O.. Pracownicy R. reagowali na zgłoszenia niezgodności stanów magazynowych zgłaszane przez V. i próbowali wyjaśniać rozbieżności. V. nie zgłaszała nieprawidłowości na bieżąco, lecz oczekiwała stałej kontroli R. dbania aby stan magazynowy był zgodny z zapisami

kontrolnymi i rzeczywistym jego stanem. Przykładowo w listopadzie wносиła o przedstawienie zestawienia przyrostu towarów począwszy od września 2012 roku, a to z uwagi na wątpliwości co do ostatecznego zestawienia przesłanego przez R.. W odpowiedzi na powyższe, wskazano na bieżącą konieczność weryfikacji przesyłanych raportów, zawierających zestawienia operacji, stanów magazynowych oraz dokumentacji do dostaw. Zaznaczono, iż udzielanie wyjaśnień, w odpowiedzi na wątpliwości co do określonego zestawienia po dłuższym czasie, jest właśnie z uwagi na ilość towaru, upływ czasu, a nadto postanowienia umowne utrudnione. Okoliczności te potwierdzają dokumenty mailowe (nr 22 k. 347-348, załącznik nr 23, k. 349-350) oraz zeznania świadka M. C. (1) k. 404. Zdarzały się również sytuacje braku współpracy V. w rozpoznawaniu zgłaszanych przez niego reklamacji. R. nie mógł dokonać kompleksowego sprawdzenia poprawności sporządzonego zestawienia, bazując wyłącznie na swoich materiałach. Wzywał więc do przesyłania oryginalnych zleceń przyjęcia i wydania towaru, tak aby zweryfikować gdzie i jaki błąd wkradł się do zestawienia a następnie dokonania jego naprawy. O powyższym informował V. zaznaczając wyraźnie jakie dokumenty są niezbędne do rozpoznania reklamacji. Tej właśnie sytuacji dotyczy zarzut nr 12 z pisma z dnia 18 grudnia 2012 roku. Jest to sytuacja jednorazowa, która ponadto została przez powoda wyjaśniona. Nie może być zatem rozpatrywana w kategoriach rażącego naruszenia któregokolwiek z warunków przedmiotowej umowy.

Powyższe rozważania dowodzą, iż żadne z uchybień podnoszone przez pozwanego, nie może być ani samodzielną, ani łączną z innymi przesłankami podstawą do uznania, iż doszło do naruszenia przez powoda w sposób rażący warunków umowy, a nadto do ich nie naprawienia w określonym przez pozwanego terminie 3 miesięcy od daty doręczenia wezwania. Termin ten dla powoda upłynął w dniu 21 marca 2013 roku (data doręczenia wezwania to 21 grudnia 2012 roku). Data oświadczenia o wypowiedzeniu umowy to 22 marca 2013 roku. W każdym z podnoszonych przez pozwanego przypadków, nie było spełnionej przesłanki w ogóle naruszenia zapisów umowy, bądź rażącego ich naruszenia, bądź spełnienia drugiej z wymaganych przesłanek paragrafu 18.5 umowy – braku naprawy uchybienia. Poza tym, na uwagę zasługuje okoliczność, iż powód w bardzo aktywny sposób uczestniczył w realizacji postanowień umowy. Liczna dokumentacja mailowa, na którą powołuje się sam pozwany, dowodzi, iż powód z zaangażowaniem podchodził do wykonywania swoich postanowień i starał się zawsze reagować na wątpliwości i zarzuty ze strony pozwanego. Odpowiadał na maile i wyjaśniał wątpliwości oraz błędny zgłaszane przez pozwanego. Wszystko to dowodzi na okoliczność, iż podnoszone przez pozwanego zarzuty rażącego naruszenia przez powoda warunków umowy, nie mogą się ostać i nie zasługują na uwzględnienie. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy złożone przez pozwanego z dnia 22 marca 2013 roku, jako nieskuteczne nie spowodowało rozwiązania umowy, przed datą jest umownego obowiązywania. Powództwo zasługiwało zatem na uwzględnienie w całości. Powód miał prawo do naliczania opłat z tytułu minimum logistycznego, zgodnie z treścią załącznika nr 3 umowy – Cennik.

Zasadne również było roszczenie powoda o zapłatę odsetek. Powyższe znalazło również odzwierciedlenie w paragrafie 12 umowy. Opłaty miały być płacone w pełnej wysokości w terminie 30 dni od dnia wystawienia faktury przez (...) S.A. w W.. Termin naliczania odsetek jest zgodny z treścią żądania pozwu, oraz wystawionych faktur VAT. Żądanie przez powoda odsetek znajduje swą podstawę w przepisie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi - zatem powód nie musiał tych przesłanek wykazywać.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego, gdyż to pozwany jest stroną przegrywającą sprawę w całości. Na koszty celowego dochodzenia praw składały się w przedmiotowym postępowaniu: uiszczona opłata od pozwu w wysokości 2.590 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego strony powodowej w wysokości 3.600 zł oraz opłata skarbową należną od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została określona na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustawionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. Nr 490, j.t.).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)